

Antoni Gąsiorowski, Notariusze publiczni w Wielkopolsce schyłku wieków średnich. Katalog admisji w Gnieźnie i w Poznaniu 1420-1500, Poznań 1993, ss. 91 plus ilustr. ss. 58. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Historii i Nauk Społecznych, Prace Komisji Historycznej, T. XLIV

Zestawienia katologowe są niezmiernie przydatne w badaniach historycznych. Szczególnie odnosi się to do dziejów średniowiecza. Każde nowe wydawnictwo z tej dziedziny staje się niezbędnym narzędziem w pracy badawczej. Notariat publiczny nie cieszył się do tej pory szczególnym zainteresowaniem, lecz powoli zagadnienie to zaznacza swoją obecność w badaniach historyków. Antoni Gąsiorowski od pewnego czasu zajmuje się również i tą dziedziną. Ostatnio oddał do dyspozycji katalog notariuszy publicznych działających w Wielkopolsce. Tytuł nie w pełni odzwierciedla treść pracy, z czego zdaje sobie sprawę Autor. W pierwszej części pracy, *Wstępie*, obok krótkiego rysu notariatu publicznego, Autor dał charakterystykę katalogu. Zazaczył, iż nie jest to pełen zestaw notariuszy działających w Wielkopolsce, lecz jedynie wykaz tych, którzy dokonali wpisu do ksiąg w archidiecezji gnieźnieńskiej i diecezji poznańskiej. Jak wiadomo granice tych jednostek kościelnych obejmowały obszary przekraczające znacznie Wielkopolskę właściwą. W wypadku diecezji poznańskiej w jej skład wchodził archidiaconat warszawski, obejmujący część Mazowsza. Co prawda Gąsiorowski uważa, że lepiej byłoby zatytułować *Notariusze publiczni diecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej...*, jednak wolał pozostać przy tytule mniej odzwierciedlającym treść zestawienia.

Data dająca początek katalogowi ma uzasadnienie w zaprowadzeniu w Gnieźnie, poczynając od tego właśnie roku specjalnej księgi, w której dokonywano admisji. Data końcowa jest umowna, ma w zamiarze Autora być rozgraniczeniem między średniowieczem a czasami nowożytnymi. Katalog zawiera jedynie osoby, które dokonały wpisów do ksiąg kościelnych i dzięki temu wiadomo, iż one posiadały prawa notariusza. Poznański mediewista zestawił 688 takich właśnie notariuszy. Oprócz nich funkcjonowali w tym zawodzie i inni. Tych jednak A. Gąsiorowski nie umieścił. Takie uzupełnienie wymagałoby kwerendy we wszystkich archiwach krajowych i niektórych zagranicznych. Do tego dochodzi problem kwalifikacji poszczególnych osób. Z pobieżnych ustaleń wynika, iż w obydwu jednostkach kościelnych dzia-

łało jeszcze kilkuset notariuszy. Jest to właściwie oddzielny problem czekający na rozstrzygnięcie, jak się wydaje, przekraczający możliwości jednego badacza.

Praca Gąsiorowskiego ma zgoła inne założenie. Katalog został podzielony na pięć części. Oprócz *Wstępu* pojawia się *Wykaz skrótów*, następnie umieszczono *Katalog osób*. Sporządzony został według określonego wzoru. Obok roku i miejsca admisji można znaleźć informacje o rodzinie, studiach uniwersyteckich, przebiegu kariery pozanotarialnej. Dalej Autor przytoczył zachowane dokumenty wystawione ręką danego notariusza oraz jego inskrypcję na znaku, z zachowaniem dużych i małych liter. Każda informacja tutaj zawarta ma oparcie w podanej bazie źródłowej. *Katalog osób* jest ściśle powiązany z *Katalogiem miejscowości*. Identyfikuje i objaśnia nazwy miejscowości występujące w *Katalogu osób*. Grupuje pod daną miejscowością wszystkich wywodzących się z niej notariuszy. Przy każdej miejscowości podano parafię, powiat lub ziemię i rodzaj własności, co znacznie ułatwia identyfikację. Ta część pracy najlepiej ukazuje zasięg terytorialny notariuszy działających w tych dwóch diecezjach. Notariusze wywodzili się głównie z Wielkopolski, ale pochodzili także z Bydgoszczy, Chocenia, Cieszyna, Kleparza, Radomia, Urzędowa itd. Ostatnią część pracy stanowi *Katalog znaków*. Rysunki metodą komputerową zostały przeniesione z ksiąg admisji, ze względu na układ wydawnictwa, dokonano ich zmniejszenia, nieraz bardzo dużego. Nie wpływa to na czytelność znaku, chyba, że chodzi o charakter inskrypcji, te zazwyczaj są trudne do odczytania, ale treść ich została podana w *Katalogu osób*. Nie ma więc kłopotów przy ich wykorzystaniu. Na 688 notariuszy jedynie trzech z nich nie wyrysowało swojego znaku i z tej przyczyny znaki ich nie są zamieszczone. Nie można było reprodukcować znaków z dokumentów przez nich sporządzonych, albowiem do chwili obecnej nie są takowe znane.

Omawiany katalog stanowi niewątpliwą pomoc warsztatową, zwłaszcza przy wydawaniu średniowiecznych instrumentów notarialnych. W wielu wypadkach nie trzeba będzie opisywać znaku notarialnego, a wystarczy odwołać się do owego zestawienia. Z drugiej strony katalog ukazuje nowe możliwości badań nad ludźmi pióra późnego średniowiecza. Do tej pory koncentrowano się zazwyczaj na pracownikach kancelarii królewskiej, jako grupie intelektualnej. Teraz krąg ludzi wykształconych znacznie się rozszerzył. Same znaki notarialne, podobnie jak ini-

cjały na dokumentach¹, mogą być przedmiotem analiz w wielu aspektach np. pod względem uzdolnień plastycznych notariuszy, symboliki poszczególnych rysunków. Pierwsze kroki w tym kierunku zostały już poczynione, o czym informuje poznański historyk (s. 7). Katalog osób wnosi szereg ustaleń do historii regionalnej. Wiele osób, zazwyczaj z małych miejscowości, a znanych tylko z metryk uniwersyteckich zyskało krótkie życiorysy.

Ten pierwszy wykaz notariuszy publicznych i ich znaków bardzo przydatny w badaniach dyplomatycznych i nie tylko, być może zapoczątkuje dalsze wydawnictwa tego typu. Dalszym krokiem w tym kierunku byłaby kontynuacja wykazu dla archidiecezji gnieźnieńskiej i diecezji poznańskiej, gdyż wykorzystane przez Antoniego Gąsiorowskiego księgi admisji zawierają wpisy z dalszych lat.

Zbigniew Zyglewski

PRZYPISY

¹I. Sułkowska-Kurasiowa, Inicjaly na średniowiecznych dokumentach monarszych w Polsce (do 1444 r.), (w:) *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 171-177.